

Jesteśmy pracowici

Już od kilku lat wiadomo, że Polacy kochają się w pracy. Według unijnego GUS-u, czyli Eurostatu, średni czas pracy Polaków wynosi 39-40 godzin tygodniowo, przy średniej europejskiej – 36 godzin.

Okazuje się przy tym, że masowo dorabiamy poza swoim miejscem pracy. Badania przeprowadzone przez firmę SW Reasearch na próbie 1400 dorosłych Polaków pokazują, że prawie połowa badanych (47%) podejmuje dodatkową pracę. Głównym motywem takiego zachowania, jak to podają zainteresowani, jest potrzeba zapewnienia sobie i bliskim bezpieczeństwa finansowego. Na dodatek aż 28% pytanych, twierdzi, że te dodatkowe dochody służą sfinansowaniu podstawowych potrzeb życiowych. Oznacza to, że przy stale rosnących kosztach życia, prawie co trzeci Polak musi podejmować dodatkową pracę, aby pokryć codzienne wydatki. Tak twierdzi aż 38% ankietowanych, których dochody nie przekraczają 3 tys. zł netto w skali miesięcznej. Jak podaje GUS, zasięg skrajnego ubóstwa, co prawda, maleje i wynosi obecnie 5,2% gospodarstw domowych. Warto tu przypomnieć, że granicą owego skrajnego ubóstwa jest granica dochodu w wysokości 972 złotych miesięcznie. Jednocześnie, jak pokazują podobne statystyki, nieznacznie rośnie relatywne ubóstwo. W rodzinach dotkniętych owym ubóstwem, dochody nie przekraczają średniego miesięcznego wynagrodzenia reszty społeczeństwa.

Jak się jednak okazuje, dodatkową pracę podejmują nie tylko osoby, które z trudem wiązały koniec z końcem. Aż 27% badanych stwierdza, że motywem podjęcia dodatkowego zatrudnienia jest rozwój swoich zainteresowań.

Najczęstszą formą dodatkowego zatrudnienia jest praca zdalna, czyli w domu. Tę formę podejmują najczęściej pracownicy z wyższym wykształceniem. Są to zazwyczaj informatycy, programiści, graficy komputerowi czy copywriterzy. Wśród pracowników z dodatkowym zatrudnieniem, osoby z wyższym wykształceniem stanowią 50% ogółu. Mniej popularna niż praca zdalna jest praca fizyczna, najczęściej w sklepie, magazynie czy w fabryce oraz wśród usług: sprzątanie, korepetycje, opieka nad dziećmi.

Tak, czy inaczej, należymy do narodów przepracowanych i co jest ważne – chętnie podejmujemy obowiązki związane z pracą. Ważne jest więc, aby te prace były odpowiednio zabezpieczone. To już jest nasza powinność.

Waldemar Bartosz



Rozważania biblijne

XXVIII NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C, 12 PAŹDZIERNIKA 2025R.

**2 Krl 5, 14-17 Uzdrawienie Naamana | 2 Tm 2, 8-13 Jeśli trwamy w cierpliwości, będziemy królowali z Chrystusem
Łk 17, 11-19 Niewdzięczność uzdrowionych z trądu**

Dzisiejsza scena, którą Kościół daje nam do rozważenia stawia pytania: Jak chcemy żyć? Jakimi drogami chcemy iść przez życie? Uzdrawienie dziesięciu trędowatych i ich odmienne zachowania pokazują, że są dwie choć podobne to jednak bardzo różne drogi. Pierwszą można nazwać: „wziąć i odejść”. Polega ona na pobożnym zwróceniu się do Jezusa, ale tylko po to, by zdobyć to, na czym nam zależy. Gdy to już się dokona odchodzimy, porzucamy kontakt z Nim. Drugą drogę można nazwać: „otrzymać i przyjąć”. Tą drogą poszedł tylko jeden z dziesięciu uzdrowionych. Od samego początku musiał mieć inne nastawienie w sobie, nawet wtedy gdy wołał z pozostałymi o uzdrowienie. On wiedział, że uzdrowienie jest darem. Nie można go wymóc na Jezusie. Gdy tego doświadczył powrócił do Jezusa. Ta droga to droga Eucharystii, która przecież jest dziękczynieniem. Świadomi ogromnego obdarowania przez Boga codziennie tyloma łaskami przychodzimy do Niego, powracamy. A ja? Którą drogą głównie kroczyć przez życie?

o. Jakub Zawadzki SOCist.



Wybory Społecznej Inspekcji Pracy – zasady postępowania

Według Ustawy z dnia 24.06.1983r. o społecznej inspekcji pracy o wyborach społecznej inspekcji pracy u pracodawcy decydują wyłącznie zakładowe, międzyzakładowe organizacje związkowe. Brak organizacji związkowej w zakładzie pracy uniemożliwia dokonanie wyborów sip np. przez pracowników czy pracodawcę. Tak więc w pierwszej kolejności działające u pracodawcy organizacje związkowe podejmują stosowne uchwały w sprawie powołania, wyborów społecznej inspekcji pracy.

Na podstawie art. 6 ust. 6 cytowanej ustawy wybory społecznych inspektorów pracy przeprowadzają zakładowe organizacje związkowe na podstawie uchwalonych przez siebie regulaminów wyborów.

W regulaminach wyborów zakładowe organizacje związkowe dostosowują organizację społecznej inspekcji pracy do potrzeb wynikających ze struktury organizacyjnej zakładu pracy, liczby zatrudnionych pracowników i skali zagrożeń dla zdrowia i życia pracowników. Społeczną inspekcję pracy powołaną z mocy ustawy do kontroli przestrzegania prawa pracy w tym przepisów i zasad bezpieczeństwa pracy w zakładzie pracy tworzą: zakładowy społeczny inspektor pracy dla całego zakładu pracy, oddziałowi (wydziałowi) społeczni inspektorzy pracy – dla poszczególnych oddziałów (wydziałów) oraz grupowi społeczni inspektorzy pracy – dla komórek organizacyjnych oddziałów (wydziałów).

Społecznym inspektorem pracy może być pracownik danego zakładu pracy, który jest członkiem związku zawodowego i nie zajmuje stanowiska kierownika zakładu pracy lub stanowiska kierowniczego bezpośrednio podległego kierownikowi zakładu. Zakładowe organizacje związkowe mogą postanowić, że społecznym inspektorem pracy może być także pracownik zakładu niebędący członkiem związku zawodowego.

Ponadto kandydat na zakładowego sip powinien posiadać co najmniej pięcioletni staż pracy w branży, do której zakład należy i co najmniej dwuletni staż pracy w danym zakładzie. Oddziałowi,

grupowi sip winni legitymować się co najmniej dwuletnim stażem pracy w branży i co najmniej jednorocznym stażem pracy w danym zakładzie. Wymogi te nie dotyczą nowo otwieranych branż z zakładami pracy włącznie. Społecznych inspektorów pracy każdorazowo wybierają i odwołują pracownicy zakładu pracy.

W zakładach pracy liczących do 300 pracowników zarówno zakładowych jak i oddziałowych sip wyboru dokonują pracownicy podczas zebrania ogólnego zakładu, oddziału. Tam, gdzie zatrudnionych jest więcej niż 300 pracowników zakładowy sip wybierany jest na zebraniu wydziałowych (oddziałowych) i grupowych sip. Oddziałowego (wydziałowego) sip wybiera zebranie grupowych społecznych inspektorów pracy. Tryb wyborów sip, sposoby zgłaszania kandydatów określają regulaminy wyborów przyjęte uchwałami przez zakładowe, międzyzakładowe organizacje związkowe. Wybory przeprowadzają w ściśle określonych terminach w uzgodnieniu z pracodawcą organizacje związkowe, wykazując staranność dokumentacyjną związaną z przebiegiem zarówno głosowania jak i zebrania, na którym mogą pojawić się cenne uwagi przydatne w pracy wybranych sip. Po zakończonych wyborach organizacje związkowe informują pracodawcę na piśmie o wynikach wyborów, co jest konieczne chociażby w sferze szczególnej ochrony stosunku pracy społecznych inspektorów pracy.

Kazimierz Pasternak

WARTO NALEŻEĆ DO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Zapisując się do NSZZ „Solidarność”, zyskujesz dostęp do bezpłatnej opieki prawnej oraz pomoc ekspertów z wielu dziedzin. NSZZ „Solidarność” to największa i najbardziej profesjonalna organizacja społeczna w kraju.

Pracownicy zrzeszeni w związku zawodowym mogą skutecznie negocjować z pracodawcą podwyżki wynagrodzeń oraz poprawę warunków pracy.

Będąc członkiem naszego Związku, nigdy nie zostaniesz sam ze swoimi problemami. Związek wstawi się za Tobą u pracodawcy, pomoże rozwiązać każdy kłopot.

NSZZ „Solidarność” może obronić Cię przed zwolnieniem z pracy. Przepisy prawa nakazują pracodawcy konsultowanie zamiaru zwolnienia członka związku z organizacją związkową.

W zakładzie zatrudniającym dużo osób, głos pojedynczego pracownika nie ma szans się przebić. Działając razem możemy wywalczyć znacznie więcej.

MASZ PYTANIA? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI:

NSZZ „Solidarność”, Region Świętokrzyski,
25-502 Kielce, ul. Planty 16A, tel. 41 34 477 03,
e-mail: kielce@solidarnosc.org.pl



XXX PIELGRZYMKA „ZBROJENIÓWKI”

W sobotę, 27 września 2025r. pracownicy Zakładów Zbrojeniowych i Lotniczych po raz trzydziesty pielgrzymowali do Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej.

Uroczystej mszy świętej sprawowanej dla pielgrzymów przewodniczył biskup senior diecezji radomskiej Henryk Tomasik. Nabożeństwo poprzedziła procesja z obrazem i relikwiami bł. księdza Jerzego Popiełuszki. Następnie przed dębami pamięci zapalano znicze, a pod tablicą smoleńską złożono wiązanki kwiatów.

Jubileuszowa Pielgrzymka Zbrojeniówki, zgromadziła setki związkowców „Solidarności” z całej Polski, przedstawicieli wojska,

administracji, Zarządu PGZ i około 40 pocztów sztandarowych. Wśród uczestników byli m.in. wojewoda świętokrzyski Józef Bryk, senator Jarosław Rusiecki, prezes zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA Adam Leszkiewicz, prezes zarządu Mesko SA Renata Gruszczyńska, prezes zarządu PIT-Radwar SA Marek Borejko oraz prezes zarządu Huta Stalowa Wola SA Marek Karabuła. Wśród pielgrzymów byli także: przewodniczący Świętokrzyskiej „Solidarności” Waldemar

Bartosz i jego dwaj zastępcy: Mieczysław Gójski i Artur Jopek.

Organizatorem, jak co roku była Krajowa Sekcja Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” z jej przewodniczącym Pawłem Stanikiem i honorowym przewodniczącym Stanisławem Głowackim, który jest historycznym twórcą Pielgrzymki. Krajową Sekcję Przemysłu Lotniczego reprezentował m.in. jej przewodniczący Roman Jakim.

(ap)

Skarżysko-Kamienna jest jednym z najważniejszych miejsc polskiego przemysłu zbrojeniowego. Tu ma siedzibę MESKO S.A., firma działająca od 1924 roku.

Sanktuarium Matki Bożej Ostrobramskiej powstało dzięki pierwszemu Ordynariuszowi Diecezji Radomskiej ks. biskupowi Edwardowi Materskiemu, wilnianinowi z pochodzenia. Biskup odpowiadając na prośby Polaków, którzy z przyczyn historycznych opuścili rodzinne ziemie, podjął decyzję budowy repliki Ostrej Bramy w Skarżysku-Kamiennej. W 1989r. Kaplica została poświęcona przez kard. H. Gulbinowicza. 25 października 2014r. kościół sanktuaryjny został podniesiony do godności Bazyliki Mniejszej. W 2005 roku obraz Matki Bożej Miłosierdzia został ukoronowany papieskimi koronami. W krużganku świątyni są miejsca Pamięci Narodowej: witraż Patronki Świętokrzyskiej, Armii Krajowej – Matki Bolesnej z Wykusu, tablica poległych w czasie II wojny światowej mieszkańców Skarżyska, płaskorzeźba Matki Bożej Katyńskiej – Głgota Wschodu z tablicą poświęconą tym, którzy zginęli w katastrofie Smoleńskiej, tablica Ponarska oraz poświęcona żołnierzom broniącym granic Polski w 1939 roku, gdy Związek Radziecki napadł na Polskę.

W maratonie o reparację Niemcy będą respektować tylko konsekwencję

Wizyta prezydenta Karola Nawrockiego w Berlinie i rozmowy z prezydentem Steinmeierem oraz kanclerzem Merzem to ważny moment. Po przerwie i bagatelizowaniu sprawy, temat reparacji powrócił na najwyższy szczebel politycznych rozmów polsko-niemieckich. To dobrze – bo Polska nie może milczeć wobec rachunku krzywd, który został nam wyrządzony. Ale trzeba jasno powiedzieć: jednym spotkaniem nie uda się zmienić rzeczywistości.

Od lat prowadzę intensywne działania, które w ogóle umożliwiły powrót tej sprawy do debaty międzynarodowej. Trzy lata temu na Zamku Królewskim w Warszawie został przedstawiony raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku niemieckiej agresji i okupacji. To był punkt zwrotny – fundament, bez którego dzisiejsze rozmowy w Berlinie byłyby niemożliwe. Potem nastąpiła nota dyplomatyczna do rządu RFN, uchwały Sejmu i Rady Ministrów, a także szeroko zakrojone działania na forum międzynarodowym: w Unii Europejskiej, ONZ, Radzie Europy. Spotkania, listy, rozmowy – wszystko po to, by budować świadomość i poparcie dla tej sprawy.

Nie jesteśmy w tym osamotnieni. Grecja otwarcie podnosi temat reparacji i łączy nas wspólne doświadczenia, wspólna pamięć i wspólne poczucie niesprawiedliwości. Dlatego dziś, jako

poseł do Parlamentu Europejskiego, podejmuję działania na rzecz powstania mechanizmu rozwiązywania sporów historycznych, które przez dekady były zamykane pod dywan.

Z wielką radością przyjmuję fakt, że prezydent Nawrocki dołącza do tego maratonu walki o reparację za II WŚ. To ważny sygnał, że sprawa znów staje się wspólną racją stanu dla Polski. Niestety, brak działań rządu jest tu kluczowy i znamieny. Musimy bowiem pamiętać: jeśli zabraknie konsekwencji i skoordynowanych w ostatnich latach pracy ekspertów rządu PiS, jeśli nie będziemy poszerzać kręgu sojuszników w Europie i na świecie, sprawa sama nie posunie się naprzód. Niemcy od dekad z sukcesem stosują metodę na przemilczenie, przedawnienie, zapomnienie.

Arkadiusz Mularczyk

Arkadiusz Mularczyk – polski polityk, prawnik i samorządowiec, adwokat, poseł na Sejm V, VI, VII, VIII, IX i X kadencji, w latach 2011–2014 przewodniczący klubu parlamentarnego Solidarnej Polski, Poseł do Parlamentu Europejskiego.

Lokale do wynajęcia



**w centrum Kielce
przy ul. Planty**

- biura**
- lokale usługowe**
- lokale handlowe**

Szczegółowe informacje:

ZRS NSZZ "Solidarność"
Kielce, ul. Planty 16 A
tel. 41-34-477-03
tel. kom. 604-48-57-59